ROCZNIKI NAUK SPOŁECZNYCH
Tom XXXV, zeszyt 2 – 2007

ROMAN JUSIAK OFM

CHRZEŚCIJAŃSKA KONCEPCJA SAMOWYCHOWANIA

W kulturze chrześcijańskiej wychowanie religijne rozumiane jest jako wspomaganie osoby w jej rozwoju ku dojrzałości religijnej, której wzór-model ukazuje Jezus. Chrześcijaństwo wymaga od osób, które je przyjmują, głębokiego zaangażowania w realizację swego powołania. Religijna wiara jest aktem całej ludzkiej osoby. Wierzący człowiek otwiera się na Boga i przyjmuje Jego objawienie. W szeroko rozumianej edukacji religijnej występuje połączenie przekazywania prawd wiary religijnej (*depozytu wiary*) z ludzkim doświadczeniem objawiającego się Boga. Ta relacja ma wymowę nie tylko teoretyczną, ale także praktyczną i musi być uwzględniana w analizach pedagogiczno-religijnych.

W chrześcijańskim wychowaniu religijnym podstawową kwestią jest świadoma autoformacja. Dlatego ze wszech miar można i należy podejmować analizy dotyczące chrześcijańskiej koncepcji samowychowania. Zagadnienie to przedstawimy na tle ogólnej koncepcji samowychowania, określając jego istotę i podstawowe elementy.

I. ISTOTA SAMOWYCHOWANIA

Samowychowanie najogólniej można zdefiniować jako „samorzutną pracę człowieka nad ukształtowaniem poglądu na świat, własnych postaw, cech charakteru i własnej osobowości – stosownie do założonych kryteriów, wzorów

Dr ROMAN JUSIAK – Katedra Pedagogiki Społecznej w Instytucie Pedagogiki KUL; adres do korespondencji: Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: jusiak@ofm.pl

oraz ideałów”[1]. Przytoczone określenie nie jest wyczerpującym sformułowaniem omawianego terminu[2]. W ścisłym tego słowa znaczeniu o samowychowaniu można mówić wówczas, gdy wychowanek uświadomił sobie określone cele prowadzące do własnego rozwoju oraz wzbudził w sobie motywy dążenia do nich[3].

Precyzując rozumienie samowychowania, zwraca się uwagę na wysiłek podejmowany przez osobę świadomie i dobrowolnie oraz dokonywanie zmian w swoim życiu zgodnie z przyjętym ideałem i określonym planem osobistego rozwoju w celu osiągnięcia najkorzystniejszych stosunków z otoczeniem[4]. Samowychowanie określane jest także jako kierowanie własnym rozwojem[5], jako osobista aktywność wychowawcza, czyli świadome i odpowiedzialne kierowanie własnym rozwojem[6]. Termin „samowychowanie” bywa niekiedy zastępowany określeniami „samorealizacja”, „samokształcenie”, „samourzeczywistnianie”, „samodoskonalenie”, „asceza”, „autoformacja”, „doskonalenie samego siebie”, „dążenie do doskonałości” lub „praca samowychowawcza”, chociaż zakresy niektórych z wymienionych pojęć tylko częściowo pokrywają się z samowychowaniem lub stanowią pewien aspekt tego procesu[7].

Niewątpliwie o dojrzałości osoby decyduje podjęcie przez nią pracy samowychowawczej, która jest aktywnością zmierzającą do kształtowania siebie zgodnie z przyjętym wzorcem osobowym lub modelem osobowym. Samowychowanie jest intencjonalną odpowiedzią człowieka na oddziaływanie wychowawcze. W jakimś sensie wychowanek odkrywa potencjalność swego człowieczeństwa i – mniej lub bardziej świadomie – podejmuje trud realizacji określonej koncepcji swego przyszłego życia. Projekt ten w jakimś stopniu zaczyna być realizowany już na etapie młodości poprzez podjętą pracę samowychowania.

Najogólniej można powiedzieć, że samowychowanie jest aktywnością człowieka, który dąży do kształtowania siebie jako osoby. Po rozpoznaniu własnych potencjalności i przyjęciu określonego ideału człowiek chce upodobnić

---

[1] W. O k o ń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 1998, s. 349.

[2] Por. S. K u l p a c z y ń s k i, *Samowychowanie*, „Seminare” 1979, nr 4, s. 206.

[3] H. M u s z y ń s k i, *Treść i metody wychowania*, w: *Pedagogika*. Warszawa 1974, s. 331.

[4] P a c e k, *Samowychowanie studentów*, s. 47.

[5] Z. P i e t r a s i ń s k i, *Kierowanie własnym rozwojem*, Warszawa 1977, s. 216.

[6] I. J u n d z i ł ł, *Aktywizacja wychowawcza młodzieży*, Warszawa 1974, s. 352.

[7] K u l p a c z y ń s k i, *Samowychowanie*, s. 196.

się do uznanego przez siebie wzorca[8]. Podsumowując można przyjąć, że samowychowanie to kształtowanie własnej osoby oraz regulowanie własnego postępowania w taki sposób, by osiągnąć stawiane sobie ideały[9].

Należy pamiętać, że samowychowanie jest właściwie elementem wychowania, a niektórzy twierdzą, że jest poniekąd tożsame z wychowaniem. Nie ma dobrego wychowania bez samowychowania. Korzystanie z możliwości doskonalenia siebie oparte jest na rozumności i wolności człowieka, które pozwalają na kierowanie sobą, samostanowienie o sobie. Do samowychowania trzeba wychowywać, i to już od urodzenia. Wychowanie tylko wtedy ma sens, „kiedy celem oddziaływań edukacyjnych jest pobudzenie osoby do samowychowania”[10].

Dojrzałe i mądre wspomaganie wychowanka w rozwoju winno zawsze inspirować do podjęcia przez niego zadań samowychowawczych. Pomiędzy wychowaniem a procesem, w którym człowiek staje się wychowawcą samego siebie, zachodzi stosunek zmiennej zależności, w której momentem determinującym jest samowychowanie. Wychowanie do pełni dojrzałego człowieczeństwa jest właśnie ustawicznym pobudzaniem do kształtowania samego siebie. Samowychowawczy proces zdecyduje o tym, kim dany człowiek będzie, co w życiu osiągnie i czy w ogóle potrafi w praktyczny sposób wdrażać w sprawy dnia codziennego zasady moralne, religijne i społeczne, które przyjął za swoje podczas wychowania.

W niniejszym artykule zajmujemy się problematyką samowychowania w ujęciu chrześcijańskim. Warto przywołać tu niektóre myśli Jana Pawła II dotyczące tego zagadnienia. Ujmuje on samowychowanie jako trud budowania swego wnętrza oparty na wolności i prawdzie, który ma doprowadzić człowieka do tego, by „posiadł siebie”[11]. Papież podkreśla, że człowiek ma zdolność samostanowienia o sobie, czyli ostatecznego oparcia całości swego życia, związanego z aktami decyzyjnymi, na samym sobie. Przez swoje działanie człowiek kształtuje siebie samego oraz określa swoją wartość. Działanie bowiem, w każdym momencie, wpływa na działającego, który jest podmiotem działania, wpływa przez każdy wybór, decyzję oraz realizację decyzji. Samowychowanie jest sprawnością w przezwyciężaniu konfliktu między dwie-

[8] Por. S. B a l e y, *Drogi samopoznania*, Kraków 1947, s. 143.

[9] I. J u n d z i ł ł, *O samowychowaniu*, Warszawa 1975, s. 89.

[10] T. K u k o ł o w i c z, *Pomagamy w samowychowaniu*, Warszawa: Nasza Księgarnia 1978, s. 7.

[11] J a n P a w e ł II, *„Parati semper”. List do młodych całego świata* (1985), nr 13.

ma postaciami dynamizmu osoby, tj. „człowiek działa" i „coś się w człowieku dzieje"[12]. Tego rodzaju aktywność winna być procesem całożyciowym. Drogą do tego jest osiąganie samowiedzy, refleksyjności, wejścia w posiadanie siebie i samostanowienie. Rezultatem tego procesu jest integracja osoby, ponieważ człowiek świadomie reflektuje, reaguje, działa, spełniając siebie w dobru.

W rozwoju teorii dotyczących samowychowania dużą rolę odegrał personalizm, który przygotował – poprzez akcentowanie wartości duchowych – grunt pod upodmiotowienie wychowanka. W konsekwencji w ramach pedagogiki wytworzyło się przekonanie, że dojrzała jednostka ludzka kształtowana jest poprzez pracę samowychowawczą[13].

Przedstawiciele pedagogiki religijnej uważają dążenie do zbawienia za najważniejszy cel wychowania. Wartości wypływające z religijnych przesłanek uznawane są za prawdy ponadczasowe. Przyjęcie ich jest gwarantem samodzielnego życia człowieka[14]. Wiara wymaga od człowieka nie tylko tego, aby Boga wyznawał słowami, ale by żył zgodnie z Jego wolą. Z takich przesłanek zrodziło się wiele wspaniałych programów wychowawczych, jak np. ks. Bronisława Markiewicza czy wychowawcze koncepcje skautingu. Obie koncepcje propagowały samowychowanie. W klasycznym harcerstwie skaut winien wyróżniać się pobożnością, altruizmem, wrażliwością sumienia, panowaniem nad sobą itp. Postawę taką można osiągnąć tylko poprzez pracę samowychowawczą[15].

Wielu współczesnych pedagogów zwraca uwagę na doniosłość wychowania samego siebie. Trafnie M. Nowak zauważa, że „dobra intuicja pedagogiczna podpowiadała pedagogom […] dogłębniejsze zajęcie się problemem «wychowawcy», ale niestety, wysiłek pedagogów czasów nowożytnych poszedł najpierw w kierunku osoby «wychowawcy zewnętrznego», a więc jedynie pomagającego (wspierającego) w dziele wychowania, natomiast bardzo często zapominany był ów «wychowawca podstawowy» [...], jakim jest »wychowawca wychowujący samego siebie«"[16]. „Wychowanie samego siebie" można rozumieć jako metodycznie podjętą pracę – poznanie siebie, przezwyciężanie

[12] T. K u k o ł o w i c z, *„Osoba i czyn" a wychowanie w rodzinie*, „Analecta Cracoviensia" 1973-1974, s. 213.

[13] S. H e s s e n, *Podstawy pedagogiki*. Warszawa 1931, s. 63.

[14] F. W. F o e r s t e r, *Wychowanie i samowychowanie*, Lwów 1934, s. 63.

[15] A. K a m i ń s k i, *Nauczanie i wychowanie metodą harcerską*, Warszawa 1948, s. 231.

[16] M. N o w a k, *Podstawy pedagogiki otwartej. Ujęcie dynamiczne w inspiracji chrześcijańskiej*, Lublin 1999, s. 449.

wad, nabywanie cnót, kształtowanie odpowiednich sprawności – zmierzającą do pełniejszego urzeczywistnienia siebie w swoim człowieczeństwie. Należy zaznaczyć, że samowychowanie w ujęciu personalistycznym ma charakter wszechstronny, jest zespołem nieustannie podejmowanych czynności powodujących zmianę relacji od fałszu do prawdy i od zła ku dobru, by pozostawać w stałym związku z prawdą i dobrem[17].

II. ELEMENTY PROCESU SAMOWYCHOWANIA

W procesie samowychowania można wyróżnić następujące zasadnicze elementy: wybór ideału, samopoznanie, samoocena, podejmowanie aktywności i samokontrola[18]. Wyżej podkreślono, że samowychowanie jest pracą nad sobą. Praca zaś to celowa działalność ludzka nakierowana na określony cel. W samowychowaniu celem jest integralny rozwój człowieka. W tej pracy przyjęty ideał jest swoistego rodzaju drogowskazem. Pozostałe elementy, tj. samopoznanie, samoocena i samokontrola, winny się opierać na przyjętym ideale.

Podstawą procesu samowychowania jest samopoznanie. Aby człowiek mógł poznać siebie i właściwie siebie ocenić, musi mieć samoświadomość, która umożliwia mu orientację w jego własnej osobowości. Tak więc punktem wyjścia w pracy nad sobą jest samopoznanie, które może dotyczyć zarówno elementów somatycznych, jak psychicznych i duchowych. W pierwszym aspekcie jest to właściwa ocena swoich możliwości i cech fizycznych. W drugim chodzi o określenie cech psychicznych, tj. uświadomienie sobie własnych upodobań, popędów, dążeń, wartości, które najbardziej się ceni i ku którym się zdąża, a także postaw i reakcji innych na własne zachowanie. Samopoznanie prowadzi do kształtowania się obrazu siebie, który m.in. pełni funkcję integrującą osobowość człowieka. Ważne jest tu, by w miarę poznawania siebie dojrzewał obraz własnego „ja", czyli oczyszczał się z elementów fikcyjnych, by stawał się coraz bardziej realny. Bez realistycznej wizji siebie człowiek nie może kierować własnym rozwojem. Systematyczna i rzetelna refleksja nad tym, jakim się jest, pozwala człowiekowi widzieć siebie, swoje cechy, możliwości i ograniczenia. Widzimy więc, że samopoznanie ściśle wiąże się z samooceną. Dojrzała samoocena jest umiejętnością samodzielnego

[17] Por. M. G o g a c z, *Podstawy wychowania*, Niepokalanów 1993, s. 23.
[18] Por. J u n d z i ł ł, *O samowychowaniu*, s. 96.

i krytycznego spojrzenia na siebie, czyli dostrzeżenia własnych przymiotów i wad oraz właściwej oceny wpływu tych cech na sukcesy i klęski. Takie opinie o sobie odgrywają ważną role w planowaniu pracy nad sobą. Poznanie i samoocena mają charakter dynamiczny i zmieniają się wraz z rozwojem i dojrzewaniem człowieka

W samowychowaniu punktem odniesienia zachowań człowieka jest określony wzór osobowy, którego cechy uważa się za godne naśladowania. Niektórzy określają ideał jako wartości pożądane, ale jeszcze nie zrealizowane, które skupiają się w abstrakcyjnym modelu osobowości lub w osobie, do której jednostka chce się upodobnić[19]. Ideał może się zmieniać, jednak zawsze ma on cechy doskonałości i w samowychowaniu spełnia niezbędną rolę. To on intensyfikuje aktywność człowieka i wpływa mobilizująco na jego działalność. Oczywiście ideał jest wzorem, propozycją życia i winien być zinternalizowany przez konkretną osobę w określonych warunkach czasu i miejsca. Może tu występować niebezpieczeństwo bezdusznego i formalistycznego przyjmowania ideału, który zamiast kształtować dojrzałą osobę, powoduje jej odhumanizowanie.

III. PODSTAWA WYCHOWANIA I SAMOWYCHOWANIA W CHRZEŚCIJAŃSTWIE

Analizując proces wychowania i samowychowania, zawsze nawiązuje się do określonej antropologii i aksjologii. Rozumienie wspomnianych procesów zależy więc od przyjętej koncepcji człowieka i systemu wartości. Chrześcijańska antropologia przyjmuje, że człowiek jest istotą cielesno-duchową, stworzoną przez Boga, na Jego obraz i podobieństwo (Rdz 1, 26), obdarzony rozumem i wolną wolą. Jest osobą zdolną do samostanowienia o sobie. Osoba ludzka od początku swego istnienia nie jest „gotowa”, lecz dzięki swej duchowości może się rozwijać i – współpracując ze swoim Stwórcą – dążyć do rozwoju osiągania doskonałości na wzór Chrystusa. Konsekwencją takiej wizji człowieka i jego życia jest przyjęcie chrześcijańskiej koncepcji wychowania i samowychowania.

Wychowanie religijne jest zespołem podejmowanych czynności, które prowadzą do pogłębiania więzi łączących człowieka z Bogiem. Jest to przekaz

[19] Por. tamże, s. 95.

wiedzy o religii jako sakralnym wymiarze życia człowieka, połączony z określoną formacją, czyli działaniem zmierzającym do budzenia potrzeb religijnych, odkrycia roli sacrum i religijnych potrzeb człowieka, budzenia wrażliwości na transcendencję, szacunku dla symboli religijnych.

Wychowanie chrześcijańskie opiera się na religijnych zasadach chrześcijaństwa i edukuje człowieka do życia według reguł Ewangelii. Zasady biorą swoją treść z nauki i naśladowania życia Chrystusa. Wyraża się to w przyjęciu i realizacji cnót ewangelicznych: wiary, nadziei i miłości oraz w zaangażowaniu się w tworzenie Królestwa Bożego na ziemi. Należy zauważyć, że chrześcijaństwo traktuje każdego człowieka jako osobę, byt rozumny i wolny. Dlatego praktykowanie religii polega na wewnętrznych dobrowolnych aktach, poprzez które człowiek bezpośrednio ustosunkowuje się do Boga i przyjmuje określone postawy życiowe.

Rezultatem chrześcijańskiego wychowania jest uformowanie człowieka na miarę ideału pełności Chrystusowej. Stan doskonałości (świętości) osiąga się poprzez realizację konkretnych zasad (miłości). Kształtowanie w sobie takiej postawy jest procesem ciągłym. Życie religijne winno być pogłębiane i doskonalone. Konieczne jest tu pełne zaangażowanie człowieka, do czego wzywa sam Bóg. Pragnąc dobra i szczęścia człowieka, kieruje On do każdej osoby ludzkiej wezwanie do rozwoju (doskonałości, świętości), czyli do podjęcia pracy samowychowawczej. Analizując samowychowanie w duchu chrześcijańskim, należy mieć na uwadze fakt, że głównym wychowawcą jest Bóg. On jest źródłem i ostatecznym celem aktywności człowieka. Inni wychowawcy winni podejmować swoją aktywność edukacyjną w świadomości, że sami również winni permanentnie doskonalić się w życiu religijnym.

Problematykę samowychowawczej pracy nad sobą chrześcijańscy pedagodzy ujmują w szerokim aspekcie światopoglądowym, koncentrując się jednocześnie na wartościach religijnych, objawionych, trwałych, które akceptowane przez człowieka, pozwalają mu pewnie kroczyć na drodze osobowego procesu doskonalenia[20]. Samowychowawczy rozwój traktowany jest jako wzrost życia moralnego, który został chrześcijaninowi zadany przez Boga, a uzewnętrzniony na ziemi przez osobę Chrystusa Pana. Polega on na zdobywaniu

[20] Por. K u k o ł o w i c z, *Pomagamy w samowychowaniu*, s. 150; t a ż, *Wychowanie do samowychowania*, „Sprawozdania" TN KUL 1976, nr 5, s. 117-120; t a ż, *Usprawnienia w samowychowaniu*, tamże, s. 40-43; E. S u j a k, *Rozważania o ludzkim rozwoju*, Kraków 1978, s. 296; Cz. W a l e s a, *Samowychowanie a rozwój człowieka*, „Zagadnienia Wychowawcze a Zdrowie Psychiczne" 1974, nr 4, s. 33-42.

moralnych sprawności, a przede wszystkim osiągnięciu teologicznych cnót w bezpośredni sposób odnoszących się do Boga. Wiara, nadzieja i miłość są cnotami gwarantującymi pełny rozwój człowieka.

IV. ISTOTA SAMOWYCHOWANIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

Chrześcijańska teoria wychowania – w swoich ideach pedagogicznych – zmierza do zharmonizowania religijnych i świeckich wartości[21], które winny służyć integralnemu rozwojowi osobowości[22]. Podmiotem wychowania jest człowiek rozwijający się w społeczeństwie, które postrzegane jest jako Lud Boży. Środowiskiem, w którym dokonuje się ten proces jest konkretna rzeczywistość społeczno-kulturowa, czyli współczesny świat. Treściami przekazu w tym procesie wychowawczym są wartości religijne i wszelkie dobra kulturalne, oczywiście w klasycznym rozumieniu tego terminu[23]. W takim kontekście łatwo można odnaleźć wskazówki odnoszące się do samowychowawczego procesu, rozumianego jako samodzielne, świadome i odpowiedzialne włączenie się w realizowanie misji Chrystusa. Autoformacyjny wysiłek człowieka umożliwia mu aktualizację jego możliwości, czyli w maksymalnym stopniu wykorzystanie otrzymanych od Boga talentów. Miarą (ideałem) nigdy nie kończącej się drogi rozwojowej człowieka jest ukształtowanie wewnętrznie doskonałej osobowości na obraz Chrystusa Pana. Wyraźnie o tym świadczy wezwanie św. Pawła: „przyobleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa" (Rz 13, 14). Można powiedzieć, że jest to wezwanie do samowychowania w ujęciu chrześcijańskim. Chrystus – Człowiek i Bóg – winien być dla wierzącego zasadniczym punktem odniesienia.

Należy wyraźnie podkreślić, że w chrześcijaństwie samowychowanie jest wpisane niejako w samą istotę tej religii. Pan Jezus dał następujące polecenie swoim uczniom: „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski" (Mt 5, 48). Natomiast św. Paweł napisał: „Taka jest wola Boża, byście byli święci" (Ef 1, 3). W Konstytucji dogmatycznej o Kościele Soboru Watykańskiego II istnieje wyraźne wskazanie: „Wszyscy wierni chrześcijanie

[21] Por. S. K u n o w s k i, *Podstawowe zasady wychowania*, „Ateneum Kapłańskie" 1968, z. 359, s. 414.

[22] A. R y n i o, *Integralne wychowanie w myśli Jana Pawła II*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2004.

[23] Por. K u l p a c z y ń s k i, *Samowychowanie*, s. 206.

– jakiejkolwiek sytuacji życiowej oraz stanu – powołani są przez Pana, każdy na właściwej sobie drodze, do świętości doskonałej, jak i sam Ojciec doskonały jest”[24]. Należy mocno podkreślić, że w świetle nauki chrześcijańskiej wszyscy są wezwani do doskonalenia swojego życia (do świętości). Niestety w odczuciu wielu ludzi „normalne życie” i świętość są nie do pogodzenia. To wezwanie do świętości wydaje się im skierowane tylko do wybranych, a świętość – nieosiągalna dla przeciętnego człowieka. Tymczasem wszyscy są wezwani do świętości i integralnego rozwoju. Istotą świętości (doskonałości chrześcijańskiej) jest łączność człowieka z Bogiem, która kreuje określoną postawę życiową, wyrażającą się w wiernym wypełnianiu woli Bożej, czyli w miłości Boga i człowieka. Kochać Boga, to czynić to, czego On chce i tak jak On chce. Miarą świętości jest autentyczna miłość bliźniego i zdolność do ofiary. Do świętości powołani są wszyscy. Taki stan osiąga się na drodze osobistego, świadomego doskonalenia. Do świętości prowadzą różne drogi, tak życia zakonnego, kapłańskiego, samotnego, jak i życia małżeńskiego i rodzinnego.

Wśród racji przemawiających za obowiązkiem podejmowania przez chrześcijanina trudu samowychowania na pierwszym miejscu należy postawić naukę samego Jezusa. Podkreśla on powszechny obowiązek dążenia wszystkich do doskonałości (świętości) oraz konieczność posiadania zdolności dystansowania się od rzeczy zewnętrznych: „Tak więc nikt z was, kto nie wyrzeka się wszystkiego, co posiada, nie może być uczniem moim” (Łk 14, 33). Na konieczność wyrobienia w sobie samozaparcia wskazał Mistrz z Nazaretu w stwierdzeniu: „Jeśli kto chce być moim uczniem, niech się zaprze samego siebie” (Łk 9, 23). Motywem tak rozumianej ascezy jest miłość do Chrystusa. Dobrowolne wyrzeczenie jest konieczne do osiągnięcia zbawienia. Nie zawiera ono jednak negacji dóbr i wartości materialnych, ale jest wyrazem pragnienia pozyskania wartości wyższych.

Chrześcijańskie samowychowanie prowadzi do doskonalenia relacji osobowych z Bogiem i ludźmi. Aby osiągnąć wyznaczony przez Stwórcę cel i realizować swoje powołanie, chrześcijanin musi podejmować trud pracy nad sobą, który w języku teologicznym nazywany jest chrześcijańską ascezą.

Warto w tym miejscu przywołać spostrzeżenia Jana Pawła II, który wskazuje, ze właściwie prowadzone wychowanie, realizowane przez rodzinę, szkołę i Kościół, winno wzbudzać w wychowanku decyzję o podjęciu pracy samo-

[24] S o b ó r W a t y k a ń s k i II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, nr 11.

wychowawczej. Istotne treści dotyczące permanentnej autoformacji zawarł Jan Paweł II w *Liście do młodych*: „nie ulega wątpliwości, że rodzina wychowuje, że szkoła kształci i wychowuje, to równocześnie tak działanie rodziny, jak i szkoły pozostaje niekompletne (a może nawet zostać wręcz zniweczone) – jeżeli każdy i każda z Was, Młodych, sam nie podejmie dzieła swojego wychowania. Wychowanie rodzinne i szkolne może tylko dostarczyć Wam elementów do dzieła samowychowania. [...] Wewnętrznej struktury, gdzie «prawda czyni nas wolnymi», nie można zbudować tylko «od zewnątrz». Każdy musi ją budować «od wewnątrz» – budować w trudzie, z wytrwałością i cierpliwością (o którą młodym nie zawsze tak łatwo). I ta właśnie budowa nazywa się samowychowaniem”[25].

Chrześcijaństwo dąży do tego, aby każdy wierzący zrozumiał, że pełne życie ofiaruje człowiekowi Bóg. Stwórca nie tylko dał człowiekowi życie, ale również wskazał mu określony cel, do którego winien dążyć. Życie należy traktować jako zadane, które jest zamierzone w Bożym planie stworzenia i rozwoju człowieka jako istoty współtworzącej zarówno świat zewnętrzny, jak i samego siebie[26]. W samowychowaniu chodzi o rozwinięcie wszystkich możliwości osoby, które bez jej wewnętrznego wysiłku mogą się samoistnie urzeczywistnić. Tak więc musi zostać uruchomiony wewnętrzny potencjał polegający na nieustannym przekraczaniu siebie, stawianiu sobie coraz wyższych wymagań i wypełnianiu ich[27].

Samowychowanie – w ujęciu chrześcijańskim – ma jakby dwie drogi. Pierwsza (pozytywna) to dążenie do świętości; polega ona na doskonaleniu siebie i swoich przymiotów. Druga (negatywna) – to praca nad usuwaniem wad i słabości. Religijne doskonalenie jest systematycznym wysiłkiem zmierzającym do podporządkowania własnego życia Bogu i jego woli. Asceza chrześcijańska jest wychowywaniem siebie. Wymaga to osobowego trudu, ponieważ człowiek musi poznawać siebie i oceniać swoje postępowanie w perspektywie wymagających ideałów chrześcijańskich.

Należy podkreślić, że w chrześcijańskim ujęciu samowychowania chodzi o integralny rozwój człowieka, a nie o ślepe tłumienie naturalnych dyspozycji tkwiących w człowieku. Praktyki ascetyczne mają pomagać uczniowi Chrystusa likwidować powstałe między pragnieniami ducha i pragnieniami ciała napięcia. Proces samowychowania jest trudem odnajdywania właściwej realizacji

[25] J a n P a w e ł II, *„Parati semper”. List do młodych całego świata*, nr 13.
[26] E. S u j a k, *Życie jako zadanie*, Warszawa 1978, s. 24.
[27] Z. M a t u l k a, *Samowychowanie chrześcijańskie*, Toruń 1995, s. 43.

własnego życia. Człowiek zdobywa powoli przekonanie, że to, co daje mu wiara religijna, jest cenniejsze niż dobra tego świata (por. Łk 12, 16-20)[28].

Podsumowując można stwierdzić, że samowychowanie – w chrześcijańskim ujęciu – jest przekraczaniem natury ludzkiej na rzecz osoby, jest samostanowieniem, które wskazuje na transcendencję osoby. Istota samowychowania sprowadza się do autokontroli i jest pracą nad urobieniem swego sumienia jako subiektywnej normy moralności, która pozwala na powstrzymanie się od niepożądanego postępowania lub nakłaniania siebie do działania zgodnego z przyjętymi regułami, zasadami czy normami[29]. Samowychowanie jest więc procesem świadomym i dobrowolnym. Człowiek, jako istota rozumna i wolna, podejmuje określoną aktywność w zakresie autoformacji z własnej woli i realizuje ją bez przymusu.

V. ELEMENTY SAMOWYCHOWANIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

Stwierdzono wyżej, że w procesie samowychowania istotną rolę pełni przyjęty ideał. W samowychowaniu chrześcijańskim podstawowym ideałem jest Jezus, Syn Boży, Bóg–człowiek. W konsekwencji wierzący w tej religii winien bezwarunkowo opowiedzieć się za Chrystusem i przyjąć Jego Ewangelię (Jego naukę). Ideał zawarty w Ewangelii ukazuje Jezusa Chrystusa, który jest wzorem zawsze intrygującym, atrakcyjnym, arcyciekawym i popularnym.

Chrystus jako wzór osobowy jest kimś niedościgłym. Jest *ideą*, a równocześnie jest *rzeczywistością*, która może wyzwolić w człowieku ogromną energię i prowadzić do autentycznej przemiany. Ważne jest, by wybierając i przyjmując Jezusa za swój ideał, nie tylko zachwycać się Nim, ale także naśladować Go. Wymaga to autentycznego zaangażowania w pracę nad sobą i pobudza do podejmowania działań, które zmniejszą dystans dzielący człowieka od Chrystusa.

Samowychowanie jest możliwe wówczas, gdy człowiek przejawia dojrzałą samoocenę. Wierzący musi poznać siebie w świetle Bożego Objawiania. Poznanie siebie to poznanie swoich uzdolnień i ograniczeń. Tego, że jest się dzieckiem Bożym, ale też istotą wolną, która może sprzeciwić się Bogu,

---

[28] I. W e r b i ń s k i, *Czy współczesnej młodzieży potrzebna jest asceza?*, „Horyzonty Wiary" 1997, nr 4, s. 35.

[29] S. K u n o w s k i, *Podstawy pedagogiczne rozwijania życia wewnętrznego*, w: *Ku odnowie życia wewnętrznego*, Poznań 1972, s. 82.

a nawet go odrzucić. Samopoznanie prowadzi do odkrywania w sobie wymiaru duchowego. Poprzez ten akt człowiek doświadcza w sobie tajemniczą obecność Boga jako Źródła nowego życia. Syn Boży powiedział: „Beze mnie niczego uczynić nie możecie" (J 15, 5). Akceptacja Jezusa Chrystusa jako ideału i poznanie siebie dają człowiekowi możliwość właściwej samooceny. Jej miejscem jest sumienie. W nim dokonuje się konfrontacja „ja obecnego", czyli stwierdzenia (poznania), „jaki jestem", z „ja idealnym", czyli skonstatowaniem: „taki mam być". Powinna to być ocena prawdziwa, bez oszukiwania siebie[30]. Znając siebie, mając świadomość zagrożeń własnego człowieczeństwa, uznając sumienie za miejsce spotkania się z Bogiem w prawdzie, odczytując wezwanie Chrystusa i przyjmując Go jako Źródło nowego życia, człowiek powinien podjąć odpowiedzialne działanie zmierzające do poprawienia tego, co oddala go od ideału. Musi się to dokonywać w duchu odpowiedzialności, dlatego wymagana jest tu samokontrola. Dzięki niej można zbliżać się do pełni obranego ideału swojej osobowości i do formowania w sobie „człowieka doskonałego, do miary wielkości według pełni Chrystusa" (Ef 4, 13). Samokontrola jest czuwaniem, które pomaga ludziom, szczególnie osobom młodym, poprawić się ze zła[31].

Każdy z wymienionych tu elementów jest ważny w pracy nad sobą. Żaden z nich nie może być zlekceważony. Tylko świadome i konsekwentne zaangażowanie oraz wierność w realizacji poszczególnych elementów omawianej czynności gwarantuje pomyślny przebieg procesu samowychowawczego w duchu chrześcijańskim.

THE CHRISTIAN CONCEPTION OF SELF-FORMATION

S u m m a r y

Thorough analyses of the formative process prove that it is effective only when at a certain stage it evokes in the disciple the will to work on his or her self-formation. It consists in

[30] Por. J a n P a w e ł II, *Adhortacja Apostolska „Reconciliatio et paenitentia"*, Poznań 1985, n. 22.

[31] Por. J a n P a w e ł II, *Słowo do młodzieży przed Apelem Jasnogórskim 18.06.1983*, w: *Wy jesteście moją nadzieją*, Warszawa 1987, s. 277-278.

conscious and voluntary work to form oneself, to set non-personal goals for oneself, and adopt a creative attitude toward them. This effort tends to make a mature and integrated personality.

Self-formation in the Christina approach is to work on one's versatile development directed at salvation. This kind of activity is a consequence of Christian faith in which the person through baptism becomes spiritually regenerated and called to be clothed with Jesus Christ (Gal 3:27). In practice, this means that one is working to be like Christ in thoughts and deeds. The faith in Christ ensures a radical transformation and complete development through self-knowledge, self-evaluation, and respective actions to live in truth and love.

Translated by Jan Kłos

Słowa kluczowe: wychowanie, samowychowanie, samowychowanie chrześcijańskie, asceza, autoformacja, samopoznanie, samoocena, ideał, wzór, wzorzec religia, chrześcijaństwo.

Key words: formation, self-formation, Christian self-formation, asceticism, auto-formation, self-knowledge, self-evaluation, ideal, pattern, patter of religion, Christianity.